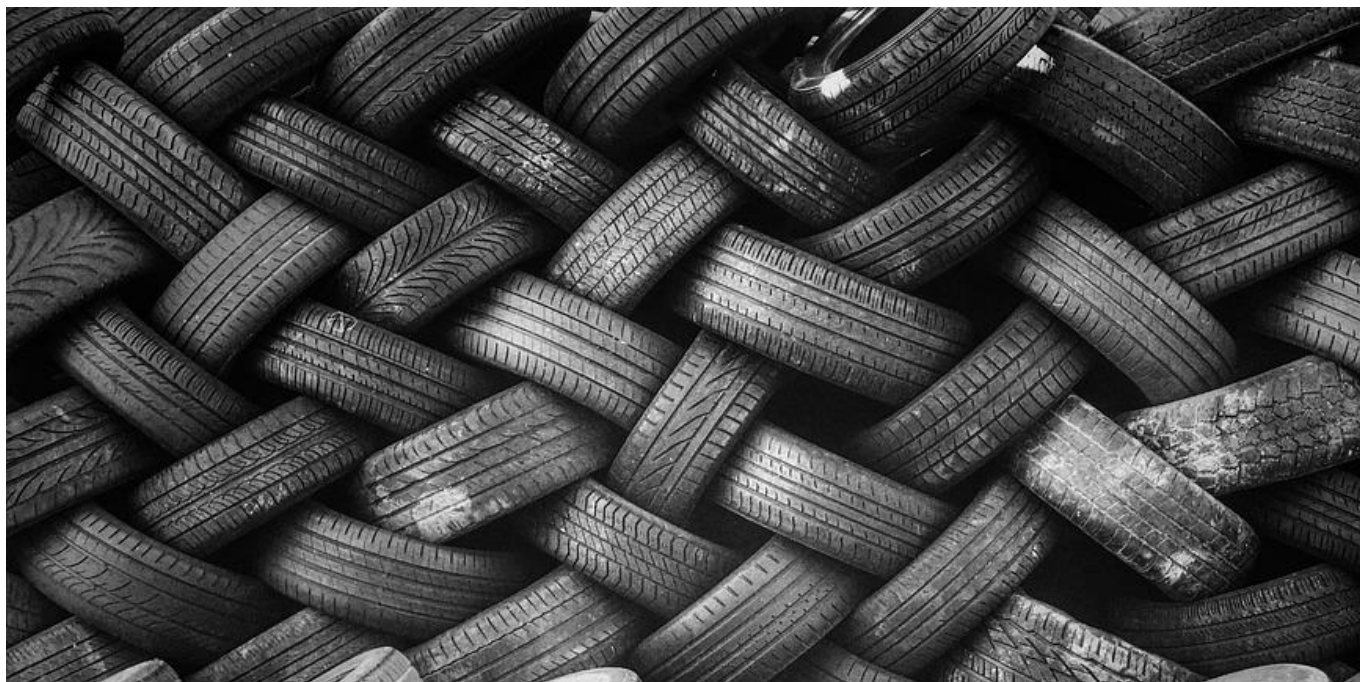


16% kierowców kupuje opony na giełdzie lub szrocie

data aktualizacji: 2017.08.23



Większość polskich kierowców ceni sobie bezpośredni kontakt ze sprzedawcą w czasie zakupu opon - 57% spośród badanych w celu kupienia nowego kompletu ogumienia udaje się do warsztatów, autoryzowanych serwisów lub sklepów. Nawet 25% kierowców korzysta z kolei z internetu, gdzie można znaleźć wyszukiwarki oraz porównywarki produktów. Niestety, aż 16% respondentów badania Moto Data deklaruje, że kupuje opony na szrocie lub giełdzie.

Kierowcy nabywający ogumienie w takich miejscach ryzykują jazdę na oponach niskiej jakości, wadliwych, a w przypadku opon używanych, w dużym stopniu już nienadających się do jazdy. Odpowiednio dobrane ogumienie to istotny element zapewniający bezpieczeństwo jazdy. Kupowanie opon z niesprawdzonego źródła naraża na niebezpieczeństwo wszystkie osoby poruszające się po drogach.



„Zakup nowych opon to ważna decyzja dla wszystkich kierowców. Odpowiednio dopasowane opony dobrej jakości z legalnego źródła, wybrane pod okiem fachowca, to większe bezpieczeństwo na drodze. Niepokojący dla wszystkich użytkowników dróg jest fakt, że aż 16% kierowców kupuje opony na giełdzie lub szrocie – gdzie kierowca nie zna historii takiej opony, czy ma ona niebezpieczne uszkodzenia wewnętrzne. Nie ma jak tego sprawdzić. Kupno opony używanej to ruletka na drodze” – mówi Tadeusz Kuncy z Moto Data.

25% badanych kupuje opony przez internet, gdzie w ostatnich latach powstały nowoczesne serwisy poświęcone tematyce oponiarskiej. Można tam znaleźć także informacje techniczne na temat opon – jest to jeden z warunków bezpiecznych zakupów w internecie.

Podczas decyzji o kupnie pamiętajmy, że opony to niech chleb i nie starzeją się szybko. Zakupione, nieużywane opony mogą być wyprodukowane nawet kilka lat temu. Taka opona, przechowywana w magazynie fabrycznym czy hurtowni, posiada identyczne parametry jak ta, która wyjechała z fabryki przed paroma dniami. Głównym czynnikiem wpływającym na stan ogumienia jest jego eksploatacja, a nie czas przechowywania.

Dla wszystkich kierowców, którzy kupują nowe opony w serwisach oponiarskich oraz warsztatach samochodowych, Polski Związek Przemysłu Oponiarskiego przygotował specjalny materiał informacyjny. 5.000 największych serwisów motoryzacyjnych zostało wyposażone w grafiki opisujące oznaczenia na oponach. Pomogą one kierowcom oraz pracownikom serwisów w doborze odpowiedniego ogumienia do warunków oraz typu samochodu.

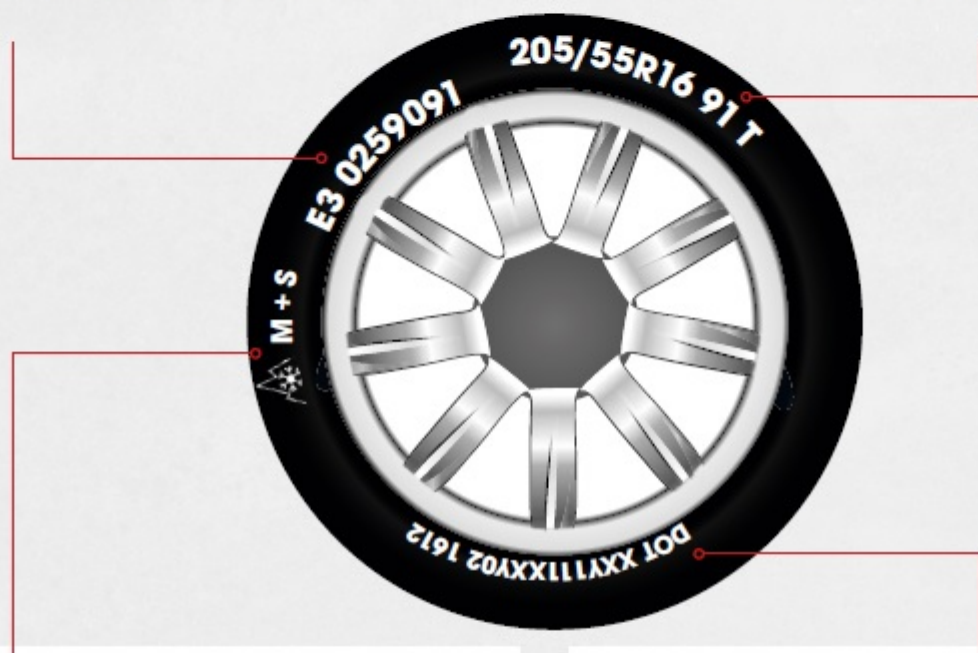
OZNACZENIA NA OPONACH

SYMBOL E.C.E.

np. E3 0259091 oznacza homologację europejską, czyli dopuszczenie do użytku na terenie UE. Składa się z oznaczenia E z odpowiednim numerem, które wskazuje na kraj wydający homologację. Dalszy ciąg cyfr to numer homologacji. Opony bez E.C.E. nie spełniają wymogów bezpieczeństwa w UE.

Elementy składające się na rozmiar opony (np. 205/55 R16 91T)

- 205 – szerokość opony
- 55 – profil (% wysokości boku do szerokości)
- 16 – średnica osadzenia na feldze
- 91 T – indeks nośności oraz indeks prędkości



SYMBOL alpejski



Symbol alpejski (lub 3PMSF) to jedyne oznaczenie informujące, że opona ma homologację zimową (odpowiedni bieżnik oraz miękką mieszankę gumową). Samodzielnie występujący symbol M+S oznacza, że producent jedynie deklaruje wzór bieżnika na błoto lub śnieg, ale bez kluczowej bardziej miękkiej mieszanki gumowej.

NUMER DOT

zakodowane oznaczenie producenta, fabryki i daty produkcji.

**KILKULETνια NIEUŻYWANA OPONA JEST TAK DOBRA, JAK NOWA.
WPŁYW NA JEJ ZMIANY MA GŁÓWNIIE EKSPŁOATACJA,
A NIE CZAS MAGAZYNOWANIA.**

**JAZDA ZE ZBYT NISKIM CIŚNIENIEM W OPONIE PROWADZI
DO ZNACZNIE SZYBSZEGO JEJ ZUŻYCIA I WYDŁUŻA DROGĘ
HAMOWANIA.**

pamietajooponach.pl



POLSKI
ZWIĄZEK
PRZEMYSŁU
OPONIARSKIEGO

Źródło: